

POSTANOWIENIE

Dnia 6 października 2016 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Maciej Pacuda (przewodniczący)

SSN Piotr Prusinowski

SSN Krzysztof Staryk (sprawozdawca)

w sprawie z odwołania M. Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w S. i O. E.
od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w S.
o ustalenie podlegania ubezpieczeniom społecznym,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń
Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 6 października 2016 r.,
zażalenia odwołującej się O. E. od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...)
z dnia 7 kwietnia 2016 r., sygn. akt III AUa (...),

**uchyla zaskarżony wyrok i sprawę przekazuje Sądowi
Apelacyjnemu w (...) do ponownego rozpoznania i orzeczenia o
kosztach postępowania zażaleniowego.**

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 7 kwietnia 2016 r., sygn. akt III AUa (...), Sąd Apelacyjny w (...), w sprawie z odwołania M. Spółki z o.o. w S. i O. E. przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w S. o ustalenie podlegania ubezpieczeniom społecznym – uchylił zaskarżony apelacją organu rentowego wyrok Sądu Okręgowego – Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w S. z dnia 30 września 2015 r., sygn. akt IV U (...), oraz poprzedzającą go decyzję organu rentowego z dnia 8 października 2013 r. i przekazał sprawę organowi rentowemu do ponownego rozpoznania.

Sąd Apelacyjny ustalił, że decyzją z dnia 8 października 2013 r. organ rentowy objął O. E. jako pracownik u płatnika składek M. Spółki z o.o. od 20 lipca 2010 r. obowiązkowymi ubezpieczeniami: emerytalnemu, rentowym, chorobowemu i wypadkowemu. W uzasadnieniu decyzji wskazano, że O. E. została zgłoszona od dnia 20 lipca 2010 r. do obowiązkowych ubezpieczeń społecznych. Od dnia 25 sierpnia 2010 r. do 26 września 2010 r. otrzymywała wynagrodzenie za okres choroby, zaś od 27 września 2010 r. do 16 listopada 2010 r. zasiłek chorobowy. Od 17 listopada 2010 r. do 19 kwietnia 2011 r. otrzymywała zasiłek macierzyński, natomiast od dnia 20 kwietnia 2011 r. przebywała na urlopie wychowawczym, do dnia 31 października 2012 r. Od 26 listopada 2012 r. do 28 grudnia 2012 r. ubezpieczona otrzymywała wynagrodzenie za czas choroby. Od 29 grudnia 2012 r. do 19 maja 2013 r. pobierała zasiłek chorobowy, zaś od dnia 20 maja 2013 r. zasiłek macierzyński. Członek zarządu M. Spółki z o. o. jest ojcem O. E.. W ocenie ZUS, spisanie w dniu 20 lipca 2010 r. przez strony umowy o pracę jak również przerwanie urlopu wychowawczego i powierzenie z dniem 1 listopada 2012 r. O. E. stanowiska dyrektora zarządzającego w spółce M., są czynnościami mającymi na celu uprawdopodobnienie stosunku pracy i uzyskanie świadczeń z ubezpieczenia społecznego. Organ rentowy uznał, iż stanowisko dyrektora zarządzającego w spółce M., na którym została zatrudniona O. E., zostało utworzone tylko i wyłącznie dla niej. Czynności należące do dyrektora zarządzającego nie były bowiem do 1 listopada 2012 r. wykonywane, zaś podczas nieobecności O.E., obowiązki związane z przywołanym stanowiskiem były wykonywane samodzielnie przez G. J. Zdaniem ZUS nie było możliwe, aby od 1 listopada 2012 r. O. E. wykonywała pracę w pełnym wymiarze czasu pracy, ponieważ wiązałoby się to z jednoczesną nauką na studiach stacjonarnych w miejscowości oddalonej o 100 km od miejsca, w którym świadczyła pracę. Ponadto we wskazanym okresie jednocześnie wychowywała ona niespełna trzyletnie dziecko oraz była w ciąży. W ocenie organu rentowego nie istniała racjonalna potrzeba zatrudnienia O. E. u płatnika składek.

Sąd Okręgowy w S. – rozpoznając odwołanie M. Spółki z o.o. w S. oraz O.E. od powyższej decyzji organu rentowego – wyrokiem z dnia 30 września 2015 r. zmienił zaskarżoną decyzję i ustalił, że O.E. podlegała obowiązkowym ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowemu, chorobowemu i wypadkowemu od

dnia 20 lipca 2010 r. jako pracownik u płatnika składek M. Spółki z o. o. w S. . Według Sądu pierwszej instancji umowa o pracę zawarta w dniu 20 lipca 2010 r. pomiędzy O. E. a płatnikiem M. Spółka z o.o. w S. nie była zawarta dla pozoru. Podobnie, powierzenie z dniem 1 listopada 2012 r., O. E. obowiązków dyrektora zarządzającego w wymienionej spółce nie może zostać zakwalifikowane jako czynność prawna zawarta dla pozoru. O. E. rzeczywiście świadczyła pracę na rzecz płatnika w lipcu i sierpniu 2010 r., tj. do czasu, gdy była niezdolna do świadczenia pracy i przebywała na zwolnieniu lekarskim. W okresie tym wykonywała obowiązki zlecone jej przez pracodawcę. Wykonywała także czynności pracownicze na stanowisku dyrektora zarządzającego w związku z jej powrotem do pracy po okresie przebywania na urlopie wychowawczym, tj. od dnia 1 listopada 2012 r. Wykonywała przy tym wyznaczone przez pracodawcę obowiązki, do których należało wykonywanie analiz rachunkowych. W dniach 2-3 listopada 2012 r. przeprowadziła szkolenie pracowników. Czynności pracownicze na stanowisku dyrektora odwołująca się wykonywała głównie pracując przy komputerze. Stąd też nie miało większego znaczenia, w której miejscowości świadczyła pracę. Zdaniem Sądu możliwe było jednoczesne świadczenie pracy przez O.E., opieka nad pierwszym dzieckiem jak również wykonywanie przez wymienioną obowiązków wiążących się z odbywaniem przez nią studiów stacjonarnych na Uniwersytecie (...).

W tak ustalonym stanie faktycznym sprawy Sąd Apelacyjny stwierdził, że z uwagi na nie rozpoznanie przez organ rentowy istoty sprawy, zasadnym jest uchylenie poprzedzającej wyrok zaskarżonej decyzji i przekazania sprawy do rozpoznania organowi rentowemu na podstawie art. 477^{14a} k.p.c. Sąd drugiej instancji podkreślił, że w rozpatrywanej sprawie ocenie podlegała nie tylko ważność umowy o pracę z dnia 20 lipca 2010 r. lecz i skuteczność dalszych działań stron stosunku pracy (konsekwencje wynikające z udzielenia urlopu wychowawczego, a następnie ocena skuteczności czynności podjętych przez strony (O. E. i płatnika składek), a zmierzających do przerwania tego urlopu, zmiany stanowiska pracy za znacznie wyższym wynagrodzeniem. Zdaniem Sądu Apelacyjnego nie można podzielić stanowiska organu rentowego, aby zawarta w dniu 20 lipca 2010 r. przez strony umowa o pracę nie wywołała skutków w sferze ubezpieczeń społecznych

jako dotknięta nieważnością. Z dokonanych przez Sąd pierwszej instancji ustaleń wynika, że w dniu 20 lipca 2010 r. została zawarta pomiędzy O. J. (późniejsze nazwisko E.) a płatnikiem umowa o pracę na czas określony 5 lat, na stanowisku pracownika biurowego, w pełnym wymiarze czasu pracy z miesięcznym wynagrodzeniem w kwocie 1.317 zł. Fakt rzeczywistego wykonywania pracy został potwierdzony zeznaniami stron jak i świadków. Ubezpieczona od 27 września 2010 r. do 16 listopada 2010 r. pobierała zasiłek chorobowy, a od dnia 17 listopada 2010 r. do 19 kwietnia 2011 r. zasiłek macierzyński.

Według Sądu drugiej instancji „zupełnie” odmiennie ocenić należy czynności podjęte przez wnioskodawczynię w dniu 1 listopada 2012 r. zmierzające do przerwania urlopu wychowawczego. W dniu 1 listopada 2012 r. O. E. została zatrudniona u płatnika na stanowisku dyrektora zarządzającego, za co miała otrzymywać miesięcznie wynagrodzenie w kwocie 5.800 zł. Do jej zadań należało przeprowadzanie analiz kosztów. W chwili przerwania urlopu wychowawczego, O.E. była w drugiej ciąży, a nadto studiowała w trybie stacjonarnym na kierunku zarządzanie na Uniwersytecie (...). W dniach 2-3 listopada 2012 r. ubezpieczona przeprowadziła szkolenie dotyczące potrzeb, celów i sposobów zarządzania firmą przez analizę rachunkową w M. Spółce z o.o. Tylko O. E. pracowała na stanowisku dyrektora, w czasie, gdy przebywała na urlopie wychowawczym, jej obowiązki przejął G.J.. Według Sądu drugiej instancji całokształt powyższych okoliczności świadczy o fikcyjnym przerwaniu urlopu wychowawczego i pozornych działaniach obu stron polegających na utworzeniu stanowiska dyrektora zarządzającego za dużo wyższym wynagrodzeniem, jedynie w celu umożliwienia O. E. podlegania korzystniejszemu ubezpieczeniu społecznemu. Czynności należące do dyrektora zarządzającego nie były bowiem do 1 listopada 2012 r. wykonywane, stanowisko to nie istniało w strukturze organizacyjnej pracodawcy. Fakt świadczenia pracy w pełnym wymiarze w ramach pracowniczego podporządkowania nie został w żaden sposób udowodniony. Jediną czynnością dokonaną przez wnioskodawczynię było przeprowadzone w dniach 2-3 listopada 2012 r. szkolenie dotyczące potrzeb, celów i sposobów zarządzania firmą przez analizę rachunkową w M. Spółce z o.o. Czynności te nie wykreowały kontynuowania pracy w ramach pracowniczego podporządkowania. W ocenie Sądu

Apelacyjnego nie było możliwe, aby od 1 listopada 2012 r. O. E. wykonywała pracę w pełnym wymiarze czasu pracy. W tym czasie wnioskodawczyni kontynuowała naukę na studiach stacjonarnych w miejscowości znacznie oddalonej od miejsca, w którym miałyby świadczyć pracę, ponadto we wskazanym okresie jednocześnie wychowywała niespełna 3 letnie dziecko (w tym celu został jej udzielony urlop wychowawczy), a dodatkowo była w ciąży. Wobec powyższych okoliczności pomiędzy stronami nie nastąpiło faktyczne podjęcie stosunku pracy, bowiem nie doszło do rzeczywistego świadczenia przez wnioskodawczynię pracy na rzecz pracodawcy i pod jego kierownictwem (art. 22 § 1 i § 1¹ k.p. i art. 11 k.p.). Jakkolwiek wnioskodawczyni wykonała pewne czynności na rzecz spółki (przeprowadzenie szkolenia) ale nie było to świadczenie przez nią pracy podporządkowanej zwłaszcza w znaczeniu podporządkowania poleceniom pracodawcy, w charakterze pracownika. Nie można mówić o świadczeniu pracy, jeżeli brak jest podstawowych elementów charakterystycznych dla stosunku pracy, takich jak osobiste wykonywanie czynności oraz podporządkowanie organizacyjne i służbowe. W niniejszej sprawie nie tylko świadkowie, ale też sama wnioskodawczyni nie była w stanie precyzyjnie określić, w czym wyrażał się pracowniczy stosunek pracy po dniu 1 listopada 2012 r. Według Sądu drugiej instancji rezultatem powyższego jest brak skutku wynikający z systemu prawa ubezpieczeń społecznych w postaci podlegania pracowniczemu ubezpieczeniu społecznemu, po 1 listopada 2012 r. Ustawa o systemie ubezpieczeń społecznych odróżnia bowiem podleganie ubezpieczeniu pracowniczemu w okresie wykonywania pracy (art. 6 ust. 1 pkt 1), od ubezpieczenia w trakcie przebywania na urlopie wychowawczym (art. 6 ust. 1 pkt 19) jak również w art. 18 różnicuje podstawę wymiaru składek.

Według Sądu drugiej instancji powyższe okoliczności zostały pominięte zarówno przez Sąd pierwszej instancji, jak i organ rentowy, co skutkowało koniecznością uchylenia zaskarżonego wyroku i poprzedzającej go decyzji. W rezultacie - przy ponownym rozpoznaniu sprawy polecił organowi rentowemu ocenę wszystkich wskazanych wyżej okoliczności, a także wydanie, po ustaleniu statusu wnioskodawczyni po dniu 1 listopada 2012 r., decyzji zgodnej z przedstawioną powyżej wykładnią i argumentacją.

Powyższy wyrok Sądu Apelacyjnego zażaleniem wniesionym do Sądu Najwyższego na podstawie art. 394¹ § 1¹ k.p.c. zaskarżyła odwołująca się O. E. zarzucając naruszenie art. 386 § 4 k.p.c. w związku z art. 477^{14a} k.p.c. przez niewłaściwe zastosowanie tego przepisu polegające na uchyleniu przez Sąd Apelacyjny wyroku Sądu pierwszej instancji z powołaniem się na „nierozpoznanie przez organ rentowy istoty sprawy”. Żaląca się wniosła o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania oraz zasądzenie kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zażalenie jest uzasadnione.

Zgodnie z art. 394¹ § 1¹ k.p.c. zażalenie do Sądu Najwyższego przysługuje także w razie uchylenia przez sąd drugiej instancji wyroku sądu pierwszej instancji i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania. W judykaturze przyjmuje się, że Sąd Najwyższy, rozpoznając zażalenie przysługujące na podstawie art. 394¹ § 1¹ k.p.c., bada między innymi poprawność zastosowania art. 386 § 2 i § 4 k.p.c. przez Sąd drugiej instancji – wystąpienie choćby jednej z alternatywnie ujętych w tym przepisie przesłanek uchylenia wyroku, tj. nieważności postępowania, nierozpoznania przez sąd pierwszej instancji istoty sprawy albo istnienia konieczności przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości. Chodzi więc o to, czy stwierdzone przez sąd odwoławczy okoliczności są tymi, które w świetle art. 386 § 2 i § 4 k.p.c. usprawiedliwiają wydanie wyroku kasatoryjnego, zamiast - co powinno być regułą - wyroku reformatoryjnego. Sąd Najwyższy sprawdza jedynie, czy rzeczywiście doszło do nierozpoznania przez sąd pierwszej instancji istoty sprawy, albo czy wydanie wyroku wymaga przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości (art. 386 § 4 k.p.c.); ewentualnie, czy w rachubę wchodziła podstawa nieważności postępowania (art. 386 § 2 k.p.c.).

Sąd Apelacyjny w zaskarżonym wyroku przyjął za przyczynę wydania wyroku kasatoryjnego nierozpoznanie istoty sprawy przez Sąd pierwszej instancji oraz przez organ rentowy.

Do nierozpoznania istoty sprawy dochodzi wówczas, gdy rozstrzygnięcie sądu pierwszej instancji nie odnosi się do tego, co było przedmiotem sprawy, gdy zaniechał on zbadania materialnej podstawy żądania albo merytorycznych zarzutów strony, bezpodstawnie przyjmując, że istnieje przesłanka materialnoprawna lub procesowa unicestwiająca roszczenie (por. postanowienia Sądu Najwyższego z 23 września 1998 r., II CKN 897/97, OSNC 1999 nr 1, poz. 22; z 15 lipca 1998 r., II CKN 838/97, LEX nr 50750; z 3 lutego 1999 r., III CKN 151/98, LEX nr 519260; wyroki Sądu Najwyższego z 12 lutego 2002 r., I CKN 486/00, OSP 2003 nr 3, poz. 36; z 21 października 2005 r., III CK 161/05, LEX nr 178635; z 12 listopada 2007 r., I PK 140/07, OSNP 2009 nr 1-2, poz. 2; postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 5 lutego 2015 r., III PZ 11/14, LEX nr 1645273). Ma to miejsce między innymi wtedy, gdy sąd odmówił dalszego prowadzenia sprawy, przyjmując brak legitymacji procesowej stron, skuteczność twierdzenia lub zarzutu wygaśnięcia bądź umorzenia zobowiązania, upływ terminów zawitych, terminu przedawnienia, przedwczesność powództwa czy też nie rozpoznał żądań w aspekcie wszystkich twierdzeń powoda lub zarzutów pozwanego, bezpodstawnie przyjmując, że nie zostały one zgłoszone lub zostały zgłoszone, ale są objęte prekluzją procesową. Żadna z tych sytuacji nie zachodzi jednak w niniejszej sprawie.

Sąd Apelacyjny, stwierdzając nierozpoznanie istoty sprawy, określił, że w rozpatrywanej sprawie „ocenie podlegała nie tylko ważność umowy o pracę z dnia 20 lipca 2010 r. lecz i skuteczność dalszych działań stron stosunku pracy (konsekwencje wynikające z udzielenia urlopu wychowawczego, a następnie ocena skuteczności czynności podjętych przez strony (O. E. i płatnika składek), a zmierzających do przerwania tego urlopu, zmiany stanowiska pracy za znacznie wyższym wynagrodzeniem”.

Wbrew temu stanowisku Sądu Apelacyjnego w (...), istota sporu była przedmiotem oceny w pierwszej kolejności organu rentowego wydającego zaskarżoną decyzję, a następnie była oceniana w postępowaniu odwoławczym przez Sąd Ubezpieczeń Społecznych – Sąd pierwszej instancji. Z ustaleń stanowiących podstawę faktyczną zaskarżonego wyroku Sądu Apelacyjnego – szczególnie przedstawionych w jego uzasadnieniu – wynika, że istotą sporu, ujętą

przez organ rentowy w zaskarżonej decyzji z dnia 8 października 2013 r. była konstatacja, że O. E. jako pracownik u płatnika składek M. Spółki z o.o. nie podlega od 20 lipca 2010 r. obowiązkowo ubezpieczeniu emerytalnemu, rentowemu, chorobowemu i wypadkowemu. Organ rentowy uwzględnił w swojej ocenie okoliczności faktyczne zarówno w zakresie oceny charakteru prawnego umowy o pracę zawartej przez strony 20 lipca 2010 r., jak też cały zespół okoliczności dotyczących powierzenia odwołującej się z dniem 1 listopada 2012 r. stanowiska dyrektora zarządzającego u płatnika składek. Powyższy zespół okoliczności faktycznych w całym jego szczegółowo przedstawionym zakresie ocenił Sąd pierwszej instancji, uznając odmiennie od organu rentowego, że odwołująca się O.E. podlegała obowiązkowym ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowemu, chorobowemu i wypadkowemu od dnia 20 lipca 2010 r. jako pracownik płatnika składek. Sąd Okręgowy uwzględnił między innymi to, że w dniu 1 listopada 2012 r. odwołująca się została zatrudniona u płatnika na stanowisku dyrektora zarządzającego, za co miała otrzymywać miesięcznie wynagrodzenie w kwocie 5.800 zł. Do jej zadań należało przeprowadzanie analiz kosztów. W chwili przerwania urlopu wychowawczego, O. E. była w drugiej ciąży a nadto studiowała w trybie stacjonarnym na kierunku zarządzanie na Uniwersytecie (...).

Zażalenie zasadnie zarzuca zaskarżonemu wyrokowi niekonsekwencję, że Sąd drugiej instancji z jednej strony twierdzi, że nie została rozpoznana istota sprawy, ale jednocześnie z drugiej strony „wyraźnie i kategorycznie stwierdza, że O E. nie świadczyła na rzecz M. Sp. z o.o. pracy podporządkowanej w charakterze pracownika” zajmując merytoryczne „kategoryczne i jednoznaczne” stanowisko, które ma charakter wiążący organ rentowy i Sąd Okręgowy w S. na podstawie art. 386 § 6 k.p.c.

Nie ma podstaw do uznania, że w rozpoznawanej sprawie Sąd pierwszej instancji nie rozpoznał jej istoty, a tym samym zaistnienia przesłanki do zastosowania art. 386 § 4 k.p.c.

Cały zespół okoliczności faktycznych sprawy (szczegółowo przedstawionych w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku) był przedmiotem oceny Sądu pierwszej instancji i uznania, że ubezpieczona podlegała obowiązkowym ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowemu, chorobowemu i wypadkowemu od dnia 20 lipca 2010 r.

z tytułu pracowniczego zatrudnienia u płatnika składek. Orzeczenie to organ rentowy poddał ocenie we wniesionej apelacji i rzeczą Sądu Apelacyjnego było jej rozpoznanie, zgodnie z zakresem kognicji, przewidzianym w art. 378 k.p.c. oraz omówionym w uchwale Sądu Najwyższego z dnia 31 stycznia 2008 r., III CZP 49/07 (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 20 maja 2015 r., I CZ 44/15, LEX nr 1747843). Sąd drugiej instancji, rozpoznając apelację strony pozwanej był obowiązany dokonać własnej oceny zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, w razie potrzeby mógł uzupełnić postępowanie dowodowe; nie miał natomiast podstaw do wydania wyroku kasatoryjnego.

W związku z powyższym Sąd Najwyższy uchylił zaskarżone orzeczenie na podstawie art. 394¹ § 3 k.p.c. w związku z art. 398¹⁵ § 1 k.p.c.; o kosztach postępowania zażaleniowego rozstrzygnięto na podstawie art. 108 § 2 k.p.c. w związku z art. 398²¹ k.p.c.